

# TED NEMETH, Zjem Cię

bez cienia wstydu zjem cię  
smakujesz mi powietrzem  
pokroję twoje serce  
nie trzeba mi nic więcej

bez cienie wstydu zjem cię  
chęć tego, a ty nie chcesz  
rozmrażam twoje wnętrze  
zostawiam co najlepsze

lubię twój smak  
lubię twój zapach  
kiedy ciało płonie  
pojedźmy gdzieś razem  
albo sam tam pojedę  
a ciebie zostawię  
rozetną na pół  
rozetną cię

bez cienie wstydu zjem cię  
komary jedzą więcej  
chęć widzieć Twoje serce  
na twarzy uśmiechniętej

lubię twój smak  
lubię twój zapach  
kiedy ciało płonie  
pojedźmy gdzieś razem  
albo sam tam pojedę  
a ciebie zostawię  
rozetną na pół  
rozetną cię

niemożliwie czuję się  
wytarłem cała krew  
nie został nawet ślad  
nie będziemy widzieć się  
nie będę więcej jeść  
straciłem cały smak